

na przyjazd tutaj.

- Wyjeżdżał Pan ostatnio do Stanów Zjednoczonych i wiem, że nie była to turystyczna wycieczka. Czy mógłby Pan coś o tym powiedzieć?

- Ten wyjazd związany był z ideą wybudowania w USA, konkretnie w Palm Coast na Florydzie sanatorium. Byłby to pierwszy taki obiekt na kontynencie amerykańskim. Inwestycja prowadzona będzie z iście amerykańskim rozmachem. Na terenie 10 hektarów powstanie potężny kompleks uzdrowiskowy. Część hotelową stanowią będą apartamentowce, obok nich powstanie cała infrastruktura. Wybudowane będą drogi, sklepy, centra rozrywki. Amerykanie pomyśleli nawet o kościele. W najbliższym otoczeniu wyrosną korty tenisowe (wśród nich jeden kryty), pola golfowe, baseny. Centralnym, najważniejszym elementem ma być sanatorium uzdrowiskowo - rehabilitacyjne. Biznesmeni z USA oglądali wiele obiektów sanatoryjnych w Europie i ostatecznie zdecydowali, że chcą mieć takie sanatorium jak w Ciechocinku. Zaproponowano mi konsultacje związane z uruchomieniem tego obiektu. Do moich zadań należeć będzie zaplanowanie usytuowania poszczególnych działów zabiegowych wraz z ich wyposażeniem i analiza rozwiązań technicznych. Amerykanie przewidują rozwój rehabilitacji manualnej przy udziale kadry z naszego sanatorium. Najprawdopodobniej oddelegujemy również na Florydę polskich lekarzy i rehabilitantów.

Rozpoczęliśmy już w tej chwili przygotowania do takiej współpracy. Sześć dziesięcioosobowych grup pracowników intensywnie uczy się języków obcych, głównie angielskiego i niemieckiego. Naukę finansujemy dzięki programom z wykorzystaniem funduszy europejskich. W przyszłości wyjazdy do USA będą procentowały zdobywaniem nowych doświadczeń, ale będą również i wyróżnieniem dla naszych najlepszych pracowników.

Uruchomienie kompleksu sanatoryjnego na Florydzie przewidywane jest w drugiej połowie przyszłego roku.

- Ale nie myśli Pan chyba o przeniesieniu działalności z Ciechocinka na kontynent amerykański?

- Wprost przeciwnie, uważam, że Ciechocinek jest uzdrowiskiem numer 1 w Polsce i ma przed sobą wielką przyszłość. Mamy bardzo dobrą lokalizację, korzystny klimat, ugruntowaną, przynajmniej na

rynku krajowym, renomę. Ale nie można na tym poprzestawać. Widzę konieczność ciągłych, systematycznych działań mających na celu rozwój uzdrowiska.

Według mnie należy inwestować w przemysł uzdrowiskowy, który decydować będzie o dalszym znakomitym rozwoju Ciechocinka. Konieczna jest modernizacja obiektów, instalowanie najnowocześniejszego sprzętu medycznego. Powinny powstać centra rekreacyjne, basenowe, odnowy biologicznej i kosmologii. W celu wydłużenia sezonu i uniezależnienia się od warunków meteorologicznych wiele z tych obiektów powinno być pod dachem. Należałoby wykorzystać przy tym niekonwencjonalne źródła energii - kolektory słoneczne, energię wód termalnych. Duży nacisk powinno się położyć na zapewnienie pełnego bezpieczeństwa przyjeżdżających do miasta gości. Mam tu na myśli monitoring, usuwanie barier architektonicznych, organizację terenów przeznaczonych wyłącznie do ruchu pieszych, oświetlenie parków, skwerów, tężni i terenów wokół nich, powołanie policji municypalnej.

Powinniśmy uatrakcyjnić uzdrowisko - nowe formy zieleni, fontanny, być może nawet wodospady, place zabaw dla najmłodszych - na powietrzu i pod dachem. Z myślą głównie o gościach zagranicznych, dla których Ciechocinek mógłby się stać bazą wypadową do zwiedzania Polski należałoby zorganizować wypożyczalnie samochodów.

Myszę, że powinno w Ciechocinku powstać wspólne dla wszystkich obiektów biuro marketingowe, które skategoryzuje gestorów według standardu i kierować będzie klientów do poszczególnych sanatoriów, hoteli itp. Nie będzie to możliwe bez zbiorowych działań wszystkich ciechocińskich zakładów uzdrowiskowych. I powinniśmy bardzo mocno rozpropagować solankę i jej właściwości lecznicze, dzięki którym do Ciechocinka przyjeżdża tak wielu gości. Wszystko to powinno przyciągać nowych gości i powodować, że już przed wyjazdem będą rezerwować sobie miejsca na kolejny pobyt.

- Dziękuję za rozmowę. Życzę Panu i wszystkim dbającym o rozwój Ciechocinka, obyśmy jak najszybciej mogli zrealizować taką wizję naszego miasta.

Jerzy Wojciech Lebieźiewicz

